



PREZES
NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ
prof. dr hab. med. Andrzej Matyja

NRL-ZRP.0212.167.2021.MK
NRL-ZRP.KW-00201.2021

Warszawa, 10 lutego 2021 r.

Pan

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

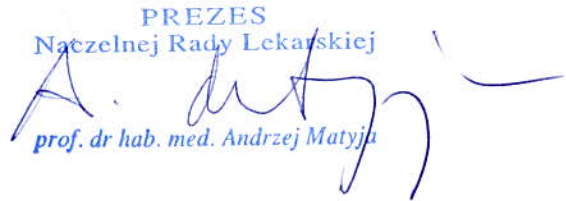
w nawiązaniu do przesłanego do Naczelnej Izby Lekarskiej wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 5 lutego 2021 r. do Ministra Zdrowia w sprawie podjęcia działań legislacyjnych mających na celu uregulowanie w polskim systemie prawa oświadczeń *pro futuro*, w tym przede wszystkim instytucji pełnomocnictwa medycznego (znak: VII.5002.13.2017.AMB) informuję, że stanowisko samorządu lekarskiego w tej sprawie pozostaje niezmiennie – Naczelna Rada Lekarska dostrzega pilną potrzebę podjęcia prac legislacyjnych celem uregulowania trybu wyrażania zgody na leczenie osób, które takiej uświadomionej zgody nie mogą wyrazić. Wyrażam przy tym przekonanie, że tego rodzaju prace legislacyjne powinny być poprzedzone szeroką dyskusją ze środowiskami medycznymi oraz prawniczymi, ponieważ rysujący się problem jest niezwykle poważny.

Już w stanowisku Naczelnej Rady Lekarskiej nr 19/16/VII z dnia 4 listopada 2016 r. opowiedzieliśmy się za koncepcją utworzenia w polskim prawie instytucji pełnomocnika medycznego. Nasza inicjatywa miała stanowić punkt wyjścia dla szerszych rozważań na temat stworzenia czytelnych i jednoznacznych ram prawnych dla różnych rozwiązań, które mają sprzyjać ochronie autonomii pacjentów niezdolnych do świadomego wyrażenia zgody, a jednocześnie nieposiadających przedstawiciela ustawowego. W praktyce swojego działania lekarze często spotykają

się z sytuacją, gdy pacjent - mimo że formalnie posiada pełną zdolność do czynności prawnych - pozbawiony jest faktycznie możliwości wyrażenia świadomej zgody na wykonanie świadczenia zdrowotnego. Polskie prawo nie reguluje w sposób dostatecznie precyzyjny zasad ustanawiania przez pacjenta osób mogących podjąć w jego imieniu decyzję co do leczenia, w razie gdyby on sam znalazł się w stanie wyłączającym samodzielne podjęcie decyzji. Brak też czytelnych i niebudzących wątpliwości ram prawnych dla skuteczności oświadczeń składanych przez pacjenta *pro futuro*. Słusznie Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał, że postanowienie Sądu Najwyższego sprzed 15 lat wydane pod sygn. akt III CK 155/05, które zapadło w jednostkowej sprawie, nie może być uznane za wystarczającą regulację tej niezwykle skomplikowanej materii, w której ważą się tak istotne kwestie jak zapewnienie ochrony życia ludzkiego, autonomia decyzyjna pacjenta oraz – co dla samorządu lekarskiego jest bardzo istotne – kwestia odpowiedzialności prawnej osoby wykonującej zawód lekarza.

Obowiązujący obecnie model, w którym zezwolenie na leczenie pacjenta pozbawionego zdolności do wyrażenia świadomej zgody jest pozostawione kompetencji sądu opiekuńczego, nie zawsze realizuje w sposób dostateczny interes pacjenta i jego domniemaną wolę.

Samorząd lekarski podtrzymuje zatem twierdzenie, że ingerencja ustawodawcza w tę materię wydaje się konieczna. Stworzenie regulacji prawnej sprzyjającej respektowaniu wcześniej wyrażonych oczekiwań pacjenta co do zgody na leczenie w razie niemożności świadomego wyrażenia woli byłoby działaniem z korzyścią dla wszystkich uczestników systemu ochrony zdrowia, przede wszystkim zaś dla samych pacjentów.

PREZES
Naczelnej Rady Lekarskiej

prof. dr hab. med. Andrzej Matyja

Do wiadomości:

Pan Adam Niedzielski

Minister Zdrowia